

Inna lekcja historii

Data publikacji: 20.04.2010 13:20

□

19 kwietnia w Cieszyńskim Ośrodku Kultury Domu Narodowym odbyło się spotkanie „Czas Holokaustu”. Zainteresowani tematem mogli zobaczyć między innymi film dokumentalny opowiadający o wojennych losach pochodzącego z Nowego Sącza Izaka Goldfingera, byłego więźnia 11 obozów pracy i koncentracyjnych oraz fabularyzowany dokument wojenny.

Na prelekcję „Zagłada Żydów – dlaczego?” zaprosił Jan Cieślar, a swoimi wspomnieniami podzielił się były więźniem obozów koncentracyjnych Alfred Synek, którego cechuje niesamowity optymizm, wiara w człowieka i świadomość, że jutro wszystko nas może opuścić, tylko nie nadzieja.

- 29 czerwca przyszła niemiecka policja, kazała zamknąć mieszkania, zabraliśmy swoje bagaże i ruszyliśmy w stronę dworca kolejowego. Esesmani przeprowadzili selekcję, młodych i zdolnych posłali do pracy do Sosnowca. Matki z dziećmi i starców przewieźli do Oświęcimia. Sprawdziłem po powrocie z obozów i zakończeniu wojny, okazało się, że wszyscy, którzy jechali tym transportem z Cieszyna dostali się do Brzezinki, gdzie zostali zagazowani i spaleni. Nikt z tego transportu nie powrócił – wspomina pan Alfred.

Były więzień obozów koncentracyjnych opowiedział przejmującą historię swojego życia pamiętając każdy szczegół swojej wędrówki. 8 lutego 1945 roku wziął udział w „pochodzie śmierci”, który trwał sześć tygodni. Pan Alfred był w wielu miejscach, z dużą dokładnością pomimo upływu lat potrafi opisać kolejne wydarzenia.

- 15 kwietnia o trzeciej po południu wjechał do obozu tank amerykańskiej armii z wielką, białą gwiazdą, po chwili usłyszałem muzykę i zagrano „Jeszcze Polska nie zginęła” – wspomina.

Niesamowita lekcja historii nagrodzona została sowitymi brawami i kwiatami złożonymi na ręce niecodziennego gościa.

(bsk)